

# Boży Plan Zbawienia Ludzkości

*„Albowiem tak Bóg umiłował świat,  
że Syna swego jednorodzonego dał,  
aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął,  
ale miał żywot wieczny.” (Jan 3,16).*

Mówiąc o **Bożym Planie Zbawienia**, myślimy o tym wszystkim, co uczynił i co wciąż czyni Najwyższy, „**Bóg i Zbawiciel nasz**” (1 Tym 2,3), by uratować grzeszny i nieszczęśliwy rodzaj ludzki ze szpon szatana i śmierci. To Jego działanie, choć realizuje się w naszym ziemskim (*teraźniejszym*) czasie, sięga także poza nasz ziemski czas – zarówno w przeszłość, jak i w przyszłość. W **przeszłość**, gdyż Ten, który nas zbawił przez ofiarowanie Siebie samego, Jezus Chrystus, „*Baranek Boży, który gładzi grzech świata*” (Jan 1,29), został na to „*przeznaczony przed założeniem świata*” (1 Ptr 1,20); w **przyszłość**, gdyż dzięki Jego Ofierze, lud Boży odziedziczy Wieczność, która rozpocznie się wtedy, gdy ziemski czas przeminie, a Najwyższy oświadczy: „*Oto wszystko nowym czynię...*” (Obj 21,5).

Poznając Boży Plan Zbawienia świata, jesteśmy zdumieni geniuszem Stwórcy i mądrością Jego Planu – genialną prostotą **Zasady Zbawienia**! Ale też do głębi przejmuje nas nieogarniona w swej wielkości i mocy miłość Najwyższego. I Jego determinacja, której świadectwem jest postanowienie, by dla ratowania upadłej ludzkości, oddać Swego jednorodzonego Syna! Ta, podjęta przed założeniem świata decyzja, zapoczątkowała serię zbawczych wydarzeń, w centrum których jest Osoba Jezusa Chrystusa.

Boży Plan Zbawienia wymagał, aby Syn Boży poprzez *Wcielenie*, stał się <Synem Człowieczym>, uczestnikiem człowieczej natury, by stanął na miejscu naszego praojca Adama, i jako <Drugi

Adam> (1 Kor 15,45.47), zwyciężył grzech w ciełe (Rz 8,3)! W ten sposób dowiódł, że <Pierwszy Adam> nie musiał zgrzeszyć, a człowiek mógł się oprzeć kuszeniu diabła! To na zawsze rozstrzygnęło niepokojący wielu ludzi dylemat, czy nasi prarodzice mogli się skutecznie oprzeć grzechowi, i pozwala odrzucić wszelkie oskarżenia wnoszone w tej sprawie przeciwko Najwyższemu!

Jako zwycięzca grzechu, Jezus Chrystus był tym samym wolny od jego następstwa – śmierci! Bo wszak śmierć jest zapłatą za grzech (Rz 6,23), a „*On grzechu nie popełnił, ani nie znaleziono zdrady w ustach jego*” (1 Ptr 2,22). Jednak On, realizując Plan Ojca, ałożył ofiarę ze Swego życia – oddał je za nas! W naszym zastępstwie, obarczony naszymi grzechami (Iz 53,6; 1 Ptr 2,24), umarł w męce na Golgocie. Wszystko po to, by na wieki nie musieli umrzeć prawdziwi winowajcy – my wszyscy! W tym momencie dla każdego grzesznika otwarły się Drzwi Bożej łaski!

Oto ***Dobra Nowina*** – Ewangelia Zbawienia, którą ponieśli w świat apostołowie Jezusa Chrystusa, a po nich kolejne pokolenia dzieci Bożych, nauczając, że każdy, kto wiarą przyjmie Zbawiciela i w Jego imieniu wyzna Bogu swoje winy, zostanie usprawiedliwiony i oczyszczony – wolny od winy i kary, niezależnie od tego, jak wielkie były wcześniej jego grzechy (DzAp 10,43; 1 Ptr 1,18.19)!

Zbawczy czyn Jezusa Chrystusa, przyniósł ludzkości kolejne Boże dobrodziejstwo – dar Ducha Świętego, który porusza serca i prowadzi grzeszników do Zbawiciela (Jan 16,7-11). Tenże Duch daje naśladowcom Zbawiciela pewność przynależności do Boga (Rz 8,14-17), i udziela mądrości i siły do prowadzenia czystego, uświęconego życia (Gal 5,16).

Jaką cenę zapłacił Syn Boży za nasze zbawienie? Jak ogromne było Jego poświęcenie, gdy przeszedł na świat, i jak wielka determinacja i konsekwencja w walce przeciwko grzechowi?

– Zastanawiając się nad tym, nie powinniśmy zapominać o jeszcze jednej, niezwykle ważnej okoliczności, o ryzyku, jakim obarczona była misja Jezusa Chrystusa! Bo gdyby On popełnił jakikolwiek grzech (nawet jeden jedyny grzech!), zgodnie z podstawową zasadą Bożej sprawiedliwości stanowiącej, że „zapłatą za grzech jest śmierć” (Rz 6,23) – musiałby umrzeć jako grzesznik! To byłby kres wszystkiego – dla Niego i dla całej ludzkości!...

